Iława. Lodowisko zamknięte, a... pali się światło. To wejście „nieuprawnione”

data aktualizacji: 2021.01.25



Iławskie lodowisko, chociaż zamknięte, bywa "odwiedzane" bez wiedzy i zgody zarządcy - wyszło na jaw po zgłoszeniu Czytelniczki portalu www.infoilawa.pl.

Zwróciła ona uwagę na zapalone światło na iławskim lodowisku. To dziwi, bo przecież miejski obiekt - zgodnie z rządowymi obostrzeniami - pozostaje zamknięty. Jak się okazało, rzeczywiście namiot na ul. Biskupskiej bywa odwiedzany - są to jednak wejścia nieuprawnione.

Przed godziną 18:00 w niedzielę, 24 stycznia Czytelniczka zaobserwowała rozświetlony namiot iławskiego lodowiska.

> **- Czyżby trwało uruchamianie "ślizgawki"? -** zastanawiała się.

Z jej relacji wynikało, że w środku było kilka osób, panował też hałas - według jej słów można było odnieść wrażenie, jakby były uruchomione urządzenia. Kobieta widziała też chodzących na zewnątrz

obiektu czterech "młodych panów".

Jak dowiadujemy się dzisiaj w Iławskim Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji, nie jest to pierwsza taka sytuacja, a takie wejścia odbywają się bez zgody zarządcy miejskiego obiektu. Są to najprawdopodobniej spotkania młodych ludzi, także tych uprawiających sport.

> **- Rzeczywiście, co jakiś czas odnotowujemy nieuprawnione wejścia na teren lodowiska -** skomentował dyrektor ICSTiR Wojciech Żmudziński. **- Już interweniowała tam policja.**

Jak dodaje szef centrum sportu, obiekt co prawda nie jest objęty całodobową ochroną, ale jest objęty monitoringiem. Pozostaje mieć nadzieję, że to skutecznie uchroni go przed ewentualnym zniszczeniem tak, aby jeszcze dobrze służył mieszkańcom - jeśli nie w tym, to chociaż w przyszłym sezonie zimowym.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:
https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/63411-ilawa-lodowisko-zamkniete-a-pali-sie-swiatlo-to-wejscie-nieuprawnione